

Zarzuty za fałszywe orzeczenia lekarskie i łapówki

Śląscy policjanci z wydziału do walki z korupcją zakończyli śledztwo, prowadzone pod nadzorem dąbrowskiej prokuratury. Sprawa dotyczy przyjmowania łapówek w zamian za wystawianie orzeczeń lekarskich dla przyszłych kierowców. Oskarżonym w tej sprawie - lekarzowi oraz właścicielce jednego z dąbrowskich ośrodków szkolenia kierowców - grozi 10 lat więzienia.

Wydział do walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Dąbrowie Górniczej, zakończył śledztwo przeciwko lekarzowi prowadzącemu praktykę lekarską w Dąbrowie Górniczej oraz właścicielce jednego z tamtejszych ośrodków szkolenia kierowców.

Współpracująca z nieuczciwym lekarzem 44-latką w niezgodny z prawem sposób uzyskiwała orzeczenia lekarskie, stanowiące podstawę rozpoczęcia kursu na prawo jazdy. Jak ustalili policjanci, 81-latek wystawił orzeczenia dla 169 osób, których nie przebadał. Kursanci, o fakcie, że byli poddani badaniom lekarskim, dowiadawali się otrzymując wydane orzeczenia lekarskie, które następnie razem z innymi dokumentami przekazywali m.in. do wydziału komunikacji urzędu miasta.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że lekarz przyjął prawie 9 tysięcy złotych łapówki, czyniąc sobie z przestępczego procederu stałe źródło dochodu. Za popełnione przestępstwa oskarżonym grozi kara nawet 10 lat więzienia.

(KWP w Katowicach / ms)

Źródło: policja.pl

[Zobacz artykuł na stronie Policji](#)

Opublikowano w dniu 27.07.2016 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA